

## WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

### Point of Beginning [sierpień 2018]

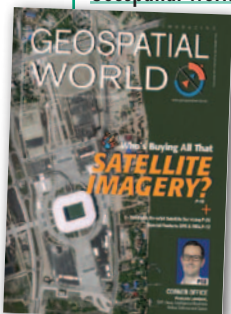


● Rozgraniczanie, obsługa inwestycji, pomiar dronem, skaning laserowy zabytków – spektrum prac realizowanych przez geodetów jest bardzo szerokie. Ale czym zajmują się oni najczęściej? Zbadana to redakcją „PoB”, a wyniki opublikowa-

ła w artykule „Where will surveying go next?”. Wynika z niego, że mimo postępu technologicznego, który pozwala realizować coraz bardziej różnorodne i niszowe zlecenia, geodeci wciąż trzymają się typowych dla siebie usług. Najpopularniejszą okazał się pomiar granic – wykonuje go 83% ankietowanych firm. Geodezyjną obsługą inwestycji zajmuje się z kolei 3/4 badanych przedsiębiorstw, natomiast pomiary hydrograficzne ma w ofercie 1/4 z nich.

● W artykule „Tunnel Vision Sees Pipeline Repair Through” opisano interesujący projekt inwentaryzacji miejskiej sieci wodociągowej, który wymagał od geodetów sporej elastyczności – dostownie i w przenośni. Dostownie, bo poruszanie się ze sprzętem pomiarowym po wąskich kanałach oznaczało ciągłą pracę w pochyleniu oraz w kucki. A w przenośni, bo podczas pomiarów co rusz okazywało się, że dana technologia jest niewystarczająca i trzeba było napędzić modyfikować metodę pomiaru.

### Geospatial World [lipiec-sierpień 2018]



● Nie ma miesiąca, by na Geoforum.pl nie ukazała się wiadomość o kolejnej planowanej konstelacji satelitów obserwacyjnych (ostatnio do jej budowy zabrała się nawet polska firma Creotech Instruments). W efekcie za kilka lat będziemy mieli na orbicie tysiące optycznych i radarowych satelitów gromadzących w ciągu minuty terabajty danych. Na usta ciśnie się pytanie, kto kupuje i będzie kupował te ogromne ilości

zobrazowań? Próbuje na nie odpowiedzieć autorzy artykułu „Who’s Buying all that Satellite Imagery?”. Co nie powinno zaskakiwać, na razie odbiorcami tych danych są przede wszystkim instytucje rządowe i to w najbliższych latach znacząco się nie zmieni. Właściciele konstelacji satelitów obserwacyjnych przewidują jednak, że już w przyszłej dekadzie zapotrzebowanie na produkty satelitarne wśród klientów biznesowych znacznie wzrośnie. Będzie to zasługa przede wszystkim rozwoju technologii do automatycznego przetwarzania zobrazowań. Dzięki nim odbiorca nie będzie musiał samodzielnie pobierać i przetwarzać zdjęć, bo gotowy produkt wygeneruje dla niego algorytm sztucznej inteligencji.

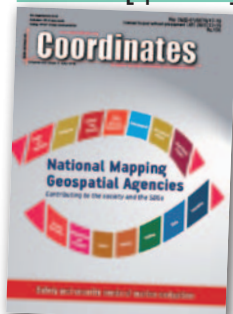
### Civil Engineering Surveyor [lipiec-sierpień 2018]



● Gdy geodeta Ian Stilgoe otrzymał propozycję wykonania pomiarów na Antarktydzie na potrzeby wybudowania nowej drogi startowej, z podjęciem decyzji o wyjeździe

nie wahał się ani chwili. Później jednak pojawiło się sporo pytań natury geodezyjnej. Czy odbiornik GNSS wytrzyma niskie temperatury? Jak w tych niesprzyjających okolicznościach sprawnie wykonać pomiar satelitarne rozległego obszaru? Czy biorąc pod uwagę jednolitą teksturę pokrywy śnieżnej, warto zabierać ze sobą fotogrametrycznego drona? Odpowiedzi na te i inne pytania znajdziemy w interesującym artykule „An Antarctic diary”.

### Coordinates [lipiec 2018]



● W rozmowie zatytułowanej „The threats of interference, jamming and spoofing are real and serious” prof. David Last, były dyrektor Królewskiego Instytutu Nawigacji, mó-

wi o wyzwaniach stojących przed branżą nawigacyjną. Wśród nich wymienia wspomniane w tytule zakłócanie i spoofing sygnałów GNSS. Jak zwraca uwagę naukowiec, zagrożenie to jest bardzo realne i może spowodować poważne konsekwencje, choćby finansowe. Ponieważ na razie nie było żadnego głośnego incydentu w tym zakresie, decydenci nie

widzą więc konieczności podejmowania działań zaradczych. Zdaniem profesora na pewno nie można do nich zaliczyć kolejnych projektów budowy systemów GNSS czy SBAS. W razie zakłócania jedyną alternatywą dla nawigacji satelitarnej może bowiem okazać się technologia działająca na innej zasadzie, np. naziemny radiowy system eLORAN.

### xyHt [sierpień 2018]



● Firmy Esri i Microsoft już dawno przestały opierać swoją działalność na produktach, dzięki którym rozkręcili swoje biznesy (odpowiednio desktopowej aplikacji ArcGIS oraz systemowi

operacyjnemu Windows). Poszukiwanie nowych kierunków rozwoju pchnęło obie korporacje w swoje objęcia. W efekcie tej współpracy firma Esri była na przykład jednym z pierwszych użytkowników usługi chmurowej Microsoft Azure, z kolei dziś oba przedsiębiorstwa prowadzą intensywne badania nad wykorzystaniem algorytmów sztucznej inteligencji do automatycznej analizy zobrazowań satelitarnych. O tym, co dalej wyniknie z tej współpracy dla branży GIS, przeczytamy w artykule „mESRIsoft”.

### Inside GNSS [maj-czerwiec 2018]



● Coraz mocniej wchodzimy w erę internetu rzeczy (IoT), czyli milionów rozmaitych urządzeń podłączonych do internetu. W przypadku wielu zastosowań tej technologii wymagane

jest, aby „rzeczy” dostarczały informacje o swojej aktualnej pozycji. I tu zaczynają się schody. Sensory internetu rzeczy powinny bowiem być lekkie, małe, tanie i przede wszystkim energooszczędne. Wbudowanie w nie modułu GNSS znacząco utrudnia spełnienie tych oczekiwań. Rozwiązaniem tego problemu może okazać się odbiornik satelitarne działający w chmurze – w jego przypadku ciężar przeliczania sygnałów nawigacyjnych biorą na siebie zewnętrzne serwery. Jak funkcjonuje taka technologia? Jaką zapewnia dokładność? Jaki jest koszt jej użytkowania? Odpowiedzi na te i inne pytania możemy znaleźć w artykule „GNSS IoT Positioning”.

Opracowanie: Jerzy Królikowski